



Mgr Joanna Nowak
Kielce – UJK

**QUO VADIS, MEDICE?
METAFIZYKA REWERSEM KARIERY ZAWODOWEJ
KIELECKIEGO NEUROLOGA,
DR. HAB. N. MED. STANISŁAWA NOWAKA (1936–2007)***

Abstract

This article is a subjective comparative study of professional career and literary creation of Stanisław Nowak (1936–2007) who was a doctor, a humanist, a poet and an academic teacher. An introduction is the chapter ‘Metaphysics and poetry’ including the explanation of the terminology and the presentation of links between philosophy and literature. The section ‘Doctor, where are you going?’ presents the main facts from the life of the Kielce neurologist, his interests and achievements, and the answer to the title question remains the same for everyone. It is death. In the following, short chapter ‘10 years later’ the legacy was written down and the anniversary nature of this reminiscence was emphasized. The essay contains poetry works by Stanisław Nowak, selected from a few of his books of poetry, and in conclusion the author gave (in negative print) her poem, as her legitimacy to speak about the links between life and poetry.

Streszczenie

Artykuł jest subiektywnym studium porównawczym kariery zawodowej i twórczości literackiej Stanisława Nowaka (1936–2007), który był lekarzem, humanistą, poetą, nauczycielem akademickim. Wprowadzeniem jest rozdział „Metafizyka i poezja” z wyjaśnieniem terminologii i prezentacją powiązań filozofii oraz literatury. W części „Lekarzu, dokąd idziesz?” przedstawiono główne fakty z życia kieleckiego neurologa, jego zainteresowania i dokonania, a odpowiedź na tytułowe pytanie pozostaje dla wszystkich taka sama. Finałem życia jest śmierć. W kolejnym, krótkim rozdziale „10 lat później” spisano spuściznę literacką i podkreślono rocznicowy charakter tego wspomnienia. Esej zawiera wybrane z kilku tomików utwory poetyckie Stanisława Nowaka, a na zakończenie autorka dała (wyróżniając drukiem negatywowym) swój wiersz, jako legitymację uprawniającą do wypowiadania się o powiązaniach realnego życia z poetycką ekspresją.

* Zbieżność nazwisk przypadkowa – autorka opracowania nie jest skoligaconą z dr. hab. n. med. Stanisławem Nowakiem. Natomiast łączy ich umiejętność i potrzeba pisania, także poezji.

Metafizyka i poezja

Poezja to znalezienie życia,
zaś życie to poszukiwanie poezji.

Jacek Grzegorzółka, 1999

Metafizyka (określana też filozofią pierwszą) jest od czasów starożytnych dziedziną wiedzy rozważającą byt jako byt¹, a choć współcześni filozofowie częściej zagłębiają się w dyskusje ontologiczne, to należy podkreślić zróżnicowanie tych dwóch nauk. Bardziej abstrakcyjna, teoretyczna ontologia stała się myśleniem, które niejako poprzedza metafizykę, a ta z założenia bada rzeczywistość faktycznie istniejącą, choć w gruncie rzeczy niematerialną. Pytania metafizyczne są pytaniami o podstawę i przeznaczenie naszego świata i ludzkiego życia, początek, źródło, przyczynę, fundament, ale też cel, sens, koniec, śmierć. Tak szeroki zakres w praktyce jest ukierunkowywany dwutorowo, w centrum stawiając Boga (ujęcie religijne z tworzeniem systemów teologicznych) lub człowieka (ujęcie antropologiczne z szukaniem tego, co transcendentne w ludzkich przeżyciach i doświadczeniach w poszukiwaniu pełni). Metafizyka definiowana jest obecnie jako sztuka myślenia, szukanie zrozumienia siebie w odniesieniu do innego oraz innego w kontekście swoich potrzeb i doświadczeń. Można w zasadzie powiedzieć, że po metafizyce bytu (klasycznej) oraz po metafizyce świadomości (nowożytnej) pojawił się nowy nurt, który może być nazwany metafizyką „drugiej osoby”. Bardzo dobrze obrazuje to współczesna poezja, bo przecież często zwraca się ku metafizycznym treściom doświadczania istnienia, hierarchii i podstaw bytu oraz wszechstronnie przeżywanej egzystencji. Podobnie, a zarazem alternatywnie do barokowego pierwowzoru² (mistycyzm bez epatowania religijnością), jest to jakby pytanie o sens, a zarazem wołanie jednostki o przywrócenie utraconej w procesie cywilizacyjnym całości. Całości cielesnej i duchowej, czyli współistnienia materii i energii. „Ja” jest wpięte zawsze w relację z „ty” wraz z niedookreśleniem ram zwierzęcości i boskości człowieczeństwa. Są też podejmowane próby dostrzeżenia owej całości w paradoksach codzienności. Oto jeden z przykładów w ujęciu Stanisława Nowaka, niemal doskonały w swej lapidarności:

¹ Zob. np. Sebastian Tomasz Kołodziejczyk. Czym jest metafizyka? W: Przewodnik po metafizyce. Kraków: Wydawnictwo WAM 2011, s. 11–44; Stanisław Majdański. Metafizyka klasyczna: transcendentalia, konwertibilia i reduplikatywy (refleksje metametafizyczne). *Studia Philosophiae Christianae* 2000 t. 36/2 s. 157–180; Mieczysław Gogacz. Ważniejsze zagadnienia metafizyki. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski 1973, <http://www.katedra.uksw.edu.pl/gogacz/ksiazki/wazniejsze_zagadnienia_metafizyki.pdf>, dostęp: 19.10.2018 (wszystkie cytowane poniżej strony WWW są aktualne na ten dzień)

² Wiesława Tomaszewska. Jakości metafizyczne w dziele sztuki literackiej i ich poznawanie. *Studia Philosophiae Christianae* 2015 t. 50/2 s. 125–144. Zob. też: Krystyna Stawska-Skuriat. Filozoficzne treści poezji jako jedno ze źródeł systemu ergantropijnej inkontrologii. *Kultura i Wartości* 2013 nr 1 s. 95–107; Arent van Nieukerken. Ironiczny konceptyzm. Kraków: „Universitas” 1998

Masz w życiu
radość
smutek
cierpienie
miłość z dobrocią
więc nie płacz
bo to
niesprawiedliwe
oglądać siebie
tylko
w połowie

wiersz „Ocena” w zbiorze „Radość przemijania” 2000 (s. 66)

Twórczość taka często nie jest łatwa w interpretacji. Metafory, symbole, paradoksy powinny zostać odpowiednio odczytane, a językowy (ale także kulturowy) przekaz decydujący o ich niejednoznaczności wymaga rozważnych i szczegółowych analiz³. Podejmijmy próbę, choć mocno nacechowaną subiektywizmem:

Zawilec płakał
że rośnie
nie chciany
przyszedł zagubiony
chłopiec schorowany
zerwał go
i wyzdrowiał

wiersz „Zerwanie” w zbiorze „Pieśni zamieranie” 2001 (s. 90)

Zdawałoby się, że utwór opisuje banalną sytuację zaobserwowaną w plenerze i zachwala ziołolecznictwo. Bowiem zawilec to rodzaj roślin z rodziny jaskrowatych liczący około 150 gatunków z całego świata, spośród których wiele jest trujących, ale niektóre wykorzystuje się w celach leczniczych⁴. Personifikacja przyrody to nic nowego w przypowieściach i poezji, stąd nie razi płacz kwiatka i jego świadomość zbędności, a cieszyć tylko może skuteczność przypadkowej terapii podjętej przez dziecko. Czy nie zbyt prosto? A jeśli pod mianem zawilca ukrył autor osamotnionego człowieka z fizycznym defektem, narzekającego na swój los w szpitalnej sali i skonfrontował go z chłopcem, który jako nowy jest zagubiony w nieprzyjaznym środowisku, ale z uwagą słuchając lamentu z sąsiedniego łóżka, budzi się z odrętwienia, wyraża wolę życia i wreszcie wraca do zdrowia? Taka interpretacja nie jest niemożliwa, bo jak zobaczymy w innych

³ Więcej na ten temat zob. Beata Przymuszała. Metafizyka – filozoficzne problemy i ich literackie reperkusje. *Polonistyka* 2008 nr 7 s. 6–12

⁴ Anemone, zawilec. W: Atlas roślin, <<https://atlas-roslin.pl/gatunki/Anemone.htm>>

zacytowanych wierszach, autor lubi zwracać uwagę na interakcję między dwojgiem ludzi. W „Oczach uzdrowienia” mamy do czynienia z dosłownym opisem, gdzie „siłą” osobę sfrustrowaną obdarza dziecko wraz ze spojrzeniem „niewinności”.

Na smutku nadmiary troski i cierpienia
frustracje powrotne i załamań wiele
oraz depresyjne niekiedy nastroje
jest jedyny sposób przez naturę dany
spojrzenie dziecięcych oczu niewinności
z tylu odmianami sposobów działania
których nie ma nigdzie w skali powodzenia
ani w lekach sztucznych chociaż tak potrzebnych
psychoterapeutów działaniach poprawnych
czy wyborze różnych terapii sposobów
oczywiście trzeba siebie też odmienić
z aktywacją mocy nowego przetrwania
w obszarze nadziei dotąd zapomnianym
wówczas się pojawi cud dotąd nieznanym
w wizjonerskim żarze zwykłego patrzenia
ale darzonego promieniem nadziei
w spojrzeniu dziecięcym z siłą uzdrowienia

wiersz „Oczy uzdrowienia” w zbiorze „Oczy uzdrowienia” 2001 (s. 5)

Pisał to neurolog z wieloletnim stażem i nauczyciel akademicki. Czyżby medycyna osiągnęła kres, a jej przedstawiciel proponuje powrót do źródeł, do istoty zdrowia, czyli harmonizację przepływu energii między osobnikami tego samego gatunku? A może są to tylko ujęte w słowa doznania kochającego dziadka? Odwołanie do leków i terapii (w tym psychoterapii) skłania jednak do wniosku o bardziej zawodowym niż prywatnym charakterze tej literackiej dygresji. Oczywiście można brnąć dalej i przykładowo poddać dyskusji hipotezę, że w obrazie ujawnił się wpływ filozofii judaistycznej. Poprzestańmy na tym, bo przecież nie jest aspiracją tego przyczynku specjalistyczne (filozoficzno-filologiczne) opracowanie lecz rocznicowe przypomnienie twórczości lekarza, naukowca, poety, która doskonale obrazuje złożoność procesów życiowych i współczesnej komunikacji międzyludzkiej.

Realizacja pasji twórczych poprzez literaturę tzw. piękną nie jest wśród lekarzy czymś odosobnionym. Pozwala „sprowokować spracowanych ludzi do chwili oddechu, refleksji, dystansu; pomóc im nazwać lęki, obawy, wątpliwości, podzielić się radościami, przeżyciami, olśnieniami... Słowo ucłowiecza, oswaja, zbliża ludzi, a pisanie pomaga zatrzymać na chwilę czas”⁵. Niektórzy (obecnie ponad 70 osób) należą

⁵ Anna Dymna. Dajcie mi czas (2015), <<http://www.mp.pl/wena/publikacje/show.html?id=150318>>

do organizacji założonej w końcu lat 60. XX wieku. Unia Polskich Pisarzy Lekarzy jest zrzeszona w Światowej Unii Pisarzy Lekarzy⁶, a prowadzi działalność informacyjną, wydawniczą i konsolidacyjną (m.in. zjazdy, strona internetowa⁷, w dowód uznania nadawany Medal im. Jana z Ludziska). Patronem UPPL jest lekarz, Tadeusz Boy-Żeleński, którego dorobek literacki jest powszechnie znany i uznawany. Inną formą promocji twórczości literackiej lekarzy różnych specjalności jest odbywający się od 2012 roku Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Profesora Andrzeja Szczeklika „Przychodzi wena do lekarza”, którego organizatorem jest portal „Medycyna Praktyczna” we współpracy z Naczelną Izbą Lekarską⁸. Corocznie wydawane są tomiki, zawierające wyróżnione prace, w tym także utwory poetyckie. Nie wszyscy jednak spośród piszących lekarzy są zrzeszeni, nie wszyscy są zainteresowani współzawodnictwem konkursowym. Satisfakcję, jak się zdaje, czerpią z samego procesu twórczego, a jakże pięknie pisał o tym Stanisław Nowak (w którego biografiach nie znaleziono informacji o przynależności do związków literackich i konkursowych zmaganiach):

Poeta miłości dobra i pokoju
intelektu pełni i wszechcierliwości
z kosmosem spowity i ziemi cudnością
w uniwersalizmu obrzeża wtopiony
życiem przytłoczony ale z sensem wielkim
pracował dla innych zdrowia ratowania
własne mając losy nieco zagubione
przez bliskich z pozoru a dalekich zgola
wiarą nasączony w szlachetności całej
prawdę kłusający z codziennej potrzeby
wrażliwością tkany w wyobraźni nieba
z potrzebą miłości której mu skąpiono
ale lata późne odwrót mądry dały
zmieniając codzienność na cud zwyczajności
kompensując nieco trudy lat cierpienia
i niesprawiedliwych wydarzeń tak wiele
przerzucił swe moce na szlaki tworzenia
choć żal mu było dorobku zawodu
który bardziej ludzkim teraz być nie może
w obrębie cierpienia i śmierci powagi

wiersz „Pozory żegnania” w zbiorze „Oczy uzdrowienia” 2001 (s. 197)

⁶ Więcej o organizacji zob. <<http://uppl.pl/swiatowa-unia-pisarzy-lekarzy-umem>>; <https://en.wikipedia.org/wiki/Union_Mondiale_des_Ecrivains_M%C3%A9decins>

⁷ Zob. <<http://uppl.pl>>

⁸ Więcej na temat konkursu „Przychodzi wena do lekarza” zob. <<http://www.mp.pl/wena>>

Ponieważ opracowanie skupia się na poezji, w tym miejscu odpowiedzieć należy jeszcze na pytanie, jakie kryteria powinien spełniać wiersz, aby był uznany za wartościowy. Środowisko medyczne szanuje wszelkiego rodzaju wytyczne i dyrektywy, więc nie dziwi fakt, że w serwisie Unii Polskich Pisarzy Lekarzy znaleźć można m.in. „Dekalog dobrego wiersza” w szczegółowym opracowaniu Leszka Żulińskiego⁹. Wersja podstawowa zawiera następujące przykazania: 1) Wiersz jest wytworem rzemiosła językowego; 2) Wiersz powinien być nowatorski; 3) Wiersz dąży do odkrywczości, gardzi banałem; 4) Wiersz powinien być autentyczny i wiarygodny; 5) Wiersz szybuje na dwóch skrzydłach – emocjonalizmu i intelektualizmu; 6) Wiersz dąży do szlachetnej prostoty; 7) Wiersz dąży do lakoniczności; 8) Wiersz niechaj będzie niedosłowny, „niedomówiony” i otwarty; 9) Wiersz rodzi się z pychy i z... pokory; 10) Ojcem i matką wiersza jest natchnienie. Ocena w tym kontekście poszczególnych utworów zawsze jednak jest subiektywna i zależy od preferencji, cech osobowościowych, doświadczeń i potrzeb czytelnika. Czasami potrzeb odczuwanych w tej niepowtarzalnej chwili... Uogólniając, Stanisław Nowak – określony w jednej z recenzji poetą-publicystą¹⁰ – w sposób niezwykle naturalny zapisuje obserwacje i wnioski z nich płynące, szokuje i schlebia, chwali i potępia, obrazuje codzienność i moralizuje z piedestału jaźni obdarzonej wielorakim doświadczeniem, daje do myślenia, to znów rzuca banał, by po chwili postawić egzystencjalne pytanie bez odpowiedzi, a wszystko w konwencji białego wiersza, bez przecinków, pauz, znaków zapytania, kropek, wykrzykników. „Zawsze pisze w drugiej osobie, zawsze do kogoś apeluje. Do kogo? Do siebie, do losu, do czytelnika, a i do Boga także. Nie tylko mówi, ale stawia warunki, ostrzega, przestrzega, zapowiada. Apeluje głównie do logiki, ale posługuje się też obrazem – szczególnie ujmujące są wiersze dotyczące raczej niedoli niż doli zwierząt. Ale biologia człowieka jest przecież taka sama – «ochroń nas Panie od stania się rzeczą»”¹¹. Jest to głos przedstawiciela elity czasu przełomu epok, pokazujący ludzką wrażliwość i niemoc, uczucia, wiedzę, zagubienie i... wiarę w cuda. Gdzie indziej znowu autor przekonuje, że cudów nie ma, że wszystko jest poznane, a kwestią jednostkowej decyzji pozostaje tylko wybór właściwego sposobu, nawet nie życia, nie pokonania śmierci lecz drogi ku niej, całościowego umierania.

Kim ty jesteś
wędrowcem tylko
co przemierza

⁹ Pełny tekst opracowania zob. <<http://uppl.pl/warsztat>>

¹⁰ (KA). Stanisław Nowak, *Nektar zagubienia*, Nowy Świat, Warszawa 2002, s. 206, ISBN 83-88576-58-5. *Książki. Magazyn Literacki* 2002 nr 8 s. 29

¹¹ Piotr Kuncewicz. [Stanisław Nowak...]. W: Stanisław Nowak. *Nektar zagubienia*. Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat 2002 s. 4 okł.

śmierci krainę
intonując
pieśń pożegnania
od z początku
swego istnienia
pewność zwykle
masz złudzeniową
z motywacją
trudu przetrwania
kiedy gasisz
liczne pożary
namiastkowe
w szczęścia pozorze
uznaj przeto
znak odchodzenia
za swe motto
początku końca

wiersz „Początek końcowy” w zbiorze „Oczy uzdrowienia” 2001 (s. 21)

Zapoznając się z tekstem utworu, każdy czytelnik niejako tworzy go na nowo. Pomimo braku rymu i rytmu dobrze się czyta te wiersze, bo nacechowane są walorem oczywistości, zdrowego rozsądku, ale też odmienności osądu, konfrontacji przeciwności. Stwarzają wrażenie „jakby ich autor głośno gawędził w kręgu ogniska, biesiady, uczniów. Dają się skojarzyć z przypowieścią, balladą, fraszką, biogramem, monologiem, dialogiem, bajką zwierzęcą, listem, polemiką, nawet krótką notatką interwencyjną”¹² i zbiorem przestroóg, m.in. takich:

Zmieniaj się
bo tak należy
promuj swą
istotę całą
wejdź w myślenie
komputerowe
internetu
stań się ostoją
dużo wiedzy
koduj w pamięci

¹² Jan Zdzisław Brudnicki. [Nie da się określić...]. W: Stanisław Nowak. Radość przemijania. Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat 2000 s. 4 okł.

rozeznanie
miej wszechczasowe
tylko nie zgub
ludzkiej powłoki
i duchowej
strefy przetrwania

wiersz „Wymóg czasu” w zbioriku „Pamięć kodowana” 2001 (s. 30)

Zarówno szkicowo zaprezentowana twórczość Stanisława Nowaka, jak i osobiste doświadczenia autorki, zdają się potwierdzać słowa wypowiedziane kiedyś przez Tadeusza Różewicza: „Dopóki nie poczujesz się nieszczęśliwy, nie narodzi się w tobie «poezja!»”¹³. Warto więc dążyć do pełni człowieczeństwa, do szczęścia i umiejętnego przeżywania nieszczęścia, a jednocześnie pamiętać, że sukces zawodowy zawsze jest tylko jedną stroną medalu. Druga, ta prywatna, zawołowana, przesłonięta przed szeroką widownią, ukryta w zaciszu własnego „ja”, jest trwalsza. Materia ulega rozkładowi (lekarze wiedzą to najlepiej), energia zaś przeistoczeniu (najlepiej opisują to poeci), a życie toczy się dalej w dążeniu do metafizycznego osiągnięcia Pełni, czyli niepodzielnego związku ciała i ducha. Konkretnego ciała z konkretnym duchem. Czy kiedyś będzie to możliwe? Chyba nie! Przełom epok, unifikacja cywilizacji, globalizacja religijna odciska wprawdzie piętno na wrażliwych osobowościach ludzi wykształconych, podatnych na sterowanie mentalne, ale niedookreślona, jedynie agitacyjnie popularyzowana, ideologia Ery Wodnika obiecując wiele, nie dowodzi niczego. Cóż innego mógł mieć na myśli autor, kiedy notował „Pokłady”?

Przemieszczony przez przypadek
do zasobów świadomości
zaskoczony całkiem byłeś
doznaniem i prostotą
aż do granic szczytu bólu
odczuwając jasność swoją
przerażenie cię objęło
więc poszedłeś w toń głęboką
gdzie instynktów obszar cały
i emocji obszar wielki
zagubienia z fałszowaniem
i złudzeniem szczęśliwości

wiersz „Pokłady” w zbioriku „Popiół zapomnienia” 2000 (s. 94)

¹³ Tadeusz Różewicz. Przygotowanie do wieczoru autorskiego. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1977 s. 176

Zakończmy te rozważania cytatem (podkreślając jednocześnie jego uniwersalność dla poruszanej tematyki): „I tak może wyglądać metafizyczność: pojawia się jako nasz najbardziej bolesny problem. Nie stanowi logicznego wyjaśnienia tego, co nam się przydarza. Opisując nasze istnienie, wskazuje na to, co wymyka się jednoznacznym określeniom. [...] I tak, jak nie ma jednej metafizyki, nie ma też możliwości jednej jedynej interpretacji jej literackich projektów. Patrząc na to, co metafizyczne w literaturze, cały czas musimy też pamiętać, że poruszamy się na pograniczu filozoficznego dyskursu”¹⁴.

Lekarzu, dokąd idziesz?

Życie jest złożoną prostotą. Czasem
pozory stają się rzeczywistością,
a fakty złudzeniami.

Stanisław Nowak, 2003

W polskim społeczeństwie 2. połowy XX i początku XXI wieku uprawiający zawód lekarza byli i nadal są postrzegani jako ludzie sukcesu, zamożni i poważani. Pozycja zdobyta wprawdzie ciężką pracą intelektualną daje wymierne i wciąż nowe możliwości



Dr hab. n. med., prof. UJK Stanisław Nowak (1936–2007)

¹⁴ Beata Przymuszała, dz. cyt., s. 12

dalszego rozwoju, a niebezpieczeństwa (np. złej diagnozy, jednostkowego błędu) niwelowane bywają solidaryzmem i hermetycznością środowiskową. Prezentacja skupia się na jednej z karier, tym ciekawszej, że komentowanej przez samego bohatera w szczerych wyznaniach, przybierających na przemian charakter lapidarnej, przyjacielskiej wypowiedzi lub sztambuchowego wpisu do głęboko ukrytego w szufladzie notesu.

Stanisław Nowak¹⁵ urodził się 8 listopada 1936 roku na Kielecczyźnie, w małej wiosce Kotlice, nieco oddalonej od głównego traktu łączącego Busko-Zdrój z Chmielnikiem. Po pomyślnym ukończeniu edukacji szkolnej (podstawowej, zawodowej i licealnej), w latach 1957–1963 studiował na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Białymstoku. Po studiach wrócił w rodzinne strony i podjął pracę w Szpitalu Wojewódzkim w Kielcach, gdzie pracował do 1978 roku, zajmując kolejno stanowisko: asystenta, starszego asystenta, a następnie zastępcy ordynatora. Tam też, pod kierunkiem ówczesnego ordynatora Oddziału Neurologii, dr. med. Tadeusza Michalskiego, w 1968 roku uzyskał pierwszy stopień, a w 1971 – drugi stopień specjalizacji w zakresie neurologii. W międzyczasie, na podstawie pracy „Epidemiologia i społeczno-medyczne zagadnienia padaczki w populacji miejskiej i wiejskiej”, której promotorem był prof. dr hab. Anatol Dowżenko, w 1969 roku uzyskał w Instytucie Psychoneurologicznym w Warszawie stopień doktora nauk medycznych. Praca (z datą publikacji 1974 rok i adnotacją wydawniczą: staraniem Zespołu Szkolenia Klinicznego Akademii Medycznej w Krakowie przy Szpitalu Wojewódzkim w Kielcach) jest dostępna w kieleckiej Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej oraz w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Jak podają biografie, było to pierwsze dokładniejsze zwrócenie uwagi na problematykę epilepsji wśród ludności wiejskiej w Polsce, a rozprawa stała się podstawą wydanej w 1970 roku w Krakowie monografii „Padaczka w populacji miejskiej i wiejskiej” (w internetowych katalogach bibliotecznych takiej książki nie znaleziono).

Główne kierunki dalszej pracy naukowej Stanisława Nowaka to padaczka, udar mózgu, płyny mózgowo-rdzeniowe, zespoły neurologiczne w chorobach wewnętrznych, neuroepidemiologia. W Kielcach zastosowano po raz pierwszy w świecie prostaty w leczeniu chorób neurologicznych, w tym niedokrwiennych udarów mózgu. Prowadzono też z jego inicjatywy badania ogólnokrajowe (resortowe) nad padaczką późną. Pracując na materiale ludzkim, dokonał we współpracy z fizykami jądrowymi, zatrudnionymi w kieleckiej Wyższej Szkole Pedagogicznej (obecny Uniwersytet Jana Kochanowskiego), jednych z pierwszych na świecie naukowych opracowań

¹⁵ Fakty z życia i pracy zawodowej zostały spisane z wykorzystaniem haseł słownikowych i encyklopedycznych oraz artykułów wspomnieniowych (zob. „Bibliografia w wyborze” na końcu tego opracowania). Dobrym uzupełnieniem okazał się jeden z ostatnich opublikowanych artykułów, tj. Stanisław Nowak. Historia Klinicznego Oddziału Neurologii i Kliniki Neurologicznej w Kielcach w latach 1980–2001. *Studia Medyczne Akademii Świętokrzyskiej* 2007 T. 5 s. 71–77

dotyczących, m.in. oznaczenia stężeń pierwiastków śladowych w płynie mózgowo-rdzeniowym chorych neurologicznie¹⁶. A potem pisał:

Padniesz porażony zemsty spojrzzeniami
Czego nigdy wcześniej nie przewidywałeś
Nie miałeś namiastki oporu w krzywdzeniu
Szczególnie tych biednych i bezbronnych prawie
Byłeś figurantem buty przeogromnej
Z nałożoną władzą choć niezasłużoną
Dlatego dziś zginiesz sposobem nieznanym
Zniweczony siłą którą oczy niosą

wiersz „Spojrzenie rażące” w zbiorze „Oczy uzdrowienia” 2001 (s. 153)

Spekulacją jest umieszczenie wiersza w tym miejscu, ale skojarzenie nasunęło się samo. Utwór jest dokumentem wielkiej wrażliwości i może równie dobrze być wyrażeniem sprzeciwu wobec przemocy gdzieś zaobserwowanej, gdzieś doświadczonej... Przykładowo, opisując drastyczny przypadek samobójczej śmierci ośmiolatka (z nauczycielką w tle, która nie przyszła na pogrzeb, bo „pewnie bała się linczu”), zakończył podsumowaniem: „I jaki może być osąd tych zachowań? Wszędzie wymagamy pełnoletności, której kryteria sami ustalamy. System edukacyjny jest nadal fatalny. Wielu jest znakomitych nauczycieli, ale pewnie więcej jeszcze zaszczutych, sfrustrowanych. Swoją bezradność, ale i agresję przerzucają na dzieci. Te najsłabsze, bezradne i bezbronne, biedne, osierocone, za którymi nikt się nie ujmie. Więc się je niesłusznie karze”¹⁷. A wracając do wiersza, zawarto w nim przesłanie uniwersalne i ponadczasowe, jakby echo biblijnego „cokolwiek uczyniliście jednemu z braci moich najmniejszych...” (Mt 25,40). Jakże pięknie kontrastuje z tą przyczynowością (i konsekwencją) Złego refleksja opublikowana kilka stron dalej w tym samym tomiku:

Znaj miarę życia i sens poczynania
który jest zawsze mimo zła nadmiaru
ważne są czyny, wartość zamierzenia
pełna przydatność i dobra obszary
i nie dziel ludzi zbędnością pomiaru
niechaj zostaną sobą w pełni trwania
bez narzucania im swego widzenia
religijności lub norm obyczaju

¹⁶ Ogłoszenie wyników nastąpiło w: Stanisław Nowak, Janusz Braziewicz, Ewa Braziewicz, Józef Płoskonka. Oznaczanie stężeń pierwiastków śladowych w płynie mózgowo-rdzeniowym przy pomocy charakterystycznego promieniowania X, wzbudzanego przez cząstki naładowane. *Neurologia i Neurochirurgia Polska* 1984 nr 5 s. 435–442

¹⁷ Stanisław Nowak. *Cierpienie i nadzieja*. Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat 2003 s. 214–215

to właśnie wielkość dystansu oceny
wraz z tolerancją znaku wszelakiego
każdy jest inny choć na jednej ziemi
sobą niech będzie w wielkości istnienia

wiersz „Wycucie” w zbiorze „Oczy uzdrowienia” 2001 (s. 163)

W latach następnych, już jako lekarz z II stopniem specjalizacji i doktor, Stanisław Nowak kontynuował pracę naukową i sfinalizował ją w 1977 roku uzyskaniem

Epidemiologia i społeczno-medyczne zagadnienia padaczki w populacji miejskiej i wiejskiej / Stanisław Nowak ; staraniem Zespołu Szkolenia Klinicznego Akademii Medycznej w Krakowie przy Szpitalu Wojewódzkim w Kielcach
Nowak, Stanisław (1936-2007).

 Książka | s.n.] | 1974

[Dostępne w Magazyn Książek \(936.170\) plus 1 więcej](#)

Pozycje

LOKALIZACJA	Sygnatura.	Status
Magazyn Książek	936.170	
Magazyn Książek	855.970 A	

Więcej szczegółów

Adres wydawniczy	[Kielce : s.n.], 1974 (Pras. Zakł. Graf.).
Opis fizyczny	96 s., 1 s. tabl. : il., mapa, tab. ; 24 cm.
Streszczenie	Bibliogr.
Uwagi	Rozprawa na stopień doktora nauk medycznych. Streszcz. ang., ros.
Temat	Padaczka -- epidemiologia -- Polska
Forma i typ	Książki
Nr bibliografii narodowej	PB 1975/1446

Rekord rejestrujący w katalogu Biblioteki Narodowej opublikowaną pracę doktorską Stanisława Nowaka

tytułu doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie neurologii na podstawie pracy „Badania kliniczne i doświadczalne nad zmianami w układzie nerwowym w przebiegu zakażenia zarazkami *Chlamydiaceae* u ludzi i zwierząt”, przedstawionej do oceny w lubelskiej Akademii Medycznej. W omówieniach podkreśla się pionierskość i kompleksowość opracowania zmian, jakie zachodzą w układzie nerwowym ludzi w przebiegu takich zakażeń bakteryjnych. Później było jeszcze wiele tematów i podejmowanych problemów badawczych. Szczególnym osiągnięciem zespołów, do których jako kierownik Kliniki należał, były prace dotyczące prostaglandyn¹⁸, płynu mózgowo-rdzeniowego¹⁹, biochemicznych markerów nowotworowych²⁰, padaczki²¹, udarów mózgu²², przyczyn schorzeń neurologicznych²³ i pomiarów EEG²⁴. Artykuły w czasopismach specjalistycznych oraz udział w wielu konferencjach w kraju i za granicą

¹⁸ Na ten temat m.in.: Ryszard J. Gryglewski, Stanisław Nowak, E. Kostka-Trąbka, J. Kuśmiderski, A. Dembińska-Kieć, K. Bieroń, M. Basista, Barbara Błaszczuk. Treatment of Ischemic Stroke with Prostacyclin. *Stroke* (USA) 1983 Vol. 14 no. 2 s. 197–202; Ryszard J. Gryglewski, Stanisław Nowak, E. Kostka-Trąbka, K. Bieroń, A. Dembińska-Kieć, J. Kuśmiderski, Barbara Błaszczuk, Sławomir Szmatoła. Clinical use of prostacyclin (PGI₂) in ischemic stroke. *Research Communications* 1982 Vol. 9 s. 879–883; Stanisław Nowak, Ryszard J. Gryglewski, E. Kostka-Trąbka, K. Bieroń, A. Dembińska-Kieć, J. Kuśmiderski, Elżbieta Olczyk, Barbara Błaszczuk, M. Basista. Prostacyklina w niedokrwiennym udarze mózgu. *Przegląd Lekarski* 1983 nr 3 s. 315–320

¹⁹ Stanisław Nowak, Helena Ziolo. Produkty degradacji fibryny – fibrynogenu w płynie mózgowo-rdzeniowym chorych neurologicznie. *Neurologia i Neurochirurgia Polska* 1984 nr 6 s. 199–203; Stanisław Nowak, Dariusz Kowalski, K. Kowalska, E. Banasińska. ACTH w osoczu i płynie mózgowo-rdzeniowym chorych na stwardnienie rozsiane. *Neurologia i Neurochirurgia Polska* 1986 nr 6 s. 542–546; Stanisław Nowak, Dariusz Kowalski, K. Kowalska, E. Banasińska. Hormon wzrostu w surowicy krwi i płynie mózgowo-rdzeniowym chorych na stwardnienie rozsiane. *Neurologia i Neurochirurgia Polska* 1987 nr 4–5 s. 315–319; Stanisław Nowak, Dariusz Kowalski, K. Kowalska, E. Banasińska. Prolaktyna w surowicy krwi na stwardnienie rozsiane. *Neurologia i Neurochirurgia Polska* 1987 nr 3 s. 202–206

²⁰ Stanisław Nowak, Stanisław Gózdź, Dariusz Kowalski, A. Zagała, E. Banasińska, Jarosław Urbaniak. Biochemiczne markery nowotworowe w wybranych chorobach neurologicznych. *Neurologia i Neurochirurgia Polska* 1986 nr 3 s. 226–301

²¹ Stanisław Nowak, Barbara Błaszczuk, Sławomir Szmatoła, Elżbieta Olczyk, Jacek Wójcik. Napady padaczkowe u chorych z naczyniowymi uszkodzeniami mózgu. *Neurologia i Neurochirurgia Polska* 1986 nr 5 s. 432–437; Stanisław Nowak, Elżbieta Olczyk, Barbara Błaszczuk, Sławomir Szmatoła, Jacek Wójcik. Padaczka późna w populacji Kielec i wybranych gminach województwa kieleckiego. *Neurologia i Neurochirurgia Polska* 1984 nr 4 s. 313–318; Michał K. Trojnar, Robert Małek, Magdalena Chrościńska, Stanisław Nowak, Barbara Błaszczuk, Stanisław J. Czuczwar. Neuroprotective effects of antiepileptic drugs. *Polish Journal of Pharmacology* 2002 Vol. 54 s. 557–566

²² Stanisław Nowak. Leczenie Venorutonem niedokrwiennych udarów mózgu. *Pro Memoria* 1985 T. 28 s. 69–73

²³ Stanisław Nowak. Zespoły neurologiczne w antropozoonozach. *Neurologia i Neurochirurgia Polska* 1984 nr 3 s. 263–268

²⁴ Stanisław Nowak, J. Przybyłowski, A. Mierzwa-Ślęfarska, C. Dolińska-Laskoś, Barbara Błaszczuk. EEG i stan neurologiczny chorych przewlekle hemodializowanych. *Wiadomości Lekarskie* 1984 nr 10 s. 1502–1506



Wszystkie zasoby Zasoby elektroniczne Katalog Biblioteki

Nowak stanisław Szukaj Wyszukiwanie zaawansowane

Badania kliniczne i doświadczalne nad zmianami w układzie nerwowym : rozprawa habilitacyjna
Stanisław. Nowak Akademia Medyczna (Lublin).
1976
● **Dostępny w Bibliotece**

Lokalizacja/Zamówienie **Szczegóły** Znajdź więcej

Działania

Tytuł: Badania kliniczne i doświadczalne nad zmianami w układzie nerwowym : rozprawa habilitacyjna
Autor: Stanisław. Nowak
Akademia Medyczna (Lublin).
Tematy: Układ nerwowy; Rozprawa habilitacyjna [no Mesh]
Wydawca: Lublin : Akademia Medyczna
Data publikacji: 1976
Język: polski
Źródło: Katalog Biblioteki

Linki
Egzemplarz w katalogu bibliotecznym

Rekord ze skróconym opisem bibliograficznym pracy habilitacyjnej Stanisława Nowaka

przyczyniły się do rozpropagowania wyników, nowych dyskusji, a także nawiązywania znajomości nie tylko zawodowych, ale też towarzyskich i politycznych (ważnych na zajmowanych stanowiskach).

Dalszą drogę zawodową niech określą słowa jego najbliższej współpracownicy, byłej doktorantki, Barbary Błaszczuk: „Od 1979 roku Stanisław Nowak był ordynatorem Oddziału Neurologii Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Opieki Neuropsychiatrycznej, a w latach 1980–1991 równocześnie etatowym docentem Akademii Medycznej w Krakowie w ramach Instytutu Medycyny Klinicznej w Kielcach. W tym czasie pełnił funkcję kierownika Klinicznego Oddziału Neurologii, a następnie Kliniki Neurologicznej w Kielcach. Od roku 1992 do 2003 ponownie był ordynatorem Oddziału Neurologii WSZON w Kielcach”²⁵. Wynika z tego, że kierował lokalnym (o zasięgu wojewódzkim) centrum leczenia neurologicznego nieprzerwanie przez prawie ćwierć wieku. W tym czasie odbywali tu staże wszyscy lekarze z Kielc i regionu, specjalizujący się w neurologii, również późniejsi ordynatorzy oddziałów specjalistycznych w Końskich, Skarżysku-Kamiennej, Staszowie, Ostrowcu Świętokrzyskim, Starachowicach. Tradycyjnie przyjmowano też na staże lekarzy innych specjalności. Umiał zadbać o dobre „układy”, współpracę, wymianę doświadczeń i informacji, zarówno na miejscu z innymi oddziałami Szpitala (kierowano do siebie pacjentów, wymieniano

²⁵ Barbara Błaszczuk. Prof. dr hab. n. med. Stanisław Nowak (1936–2007). *Studia Medyczne Akademii Świętokrzyskiej* 2007 T. 6 s. 97

się sprzętem), jak i w ramach ośrodków neurologicznych w kraju (instruktaż przy wprowadzaniu nowatorskich sposobów leczenia i zabiegów). Osobiście wykonywał np. wkłucia do tętnicy szyjnej w czasie angiografii mózgowej, najpierw w pracowni rentgenowskiej Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, a następnie, już sporadycznie, korzystając z seriografu we własnej pracowni. W przypadkach uzasadnionych wykonywał też nakłucie (punkcję podpotyliczną), blokady lecznicze, m.in. w neuralgiach nerwu trójdzielnego (alkoholowe, nowokainowe), oczywiście po wcześniejszym przeszkoleniu neuroradiologicznym w Warszawie. Klinika stale współpracowała z następującymi placówkami naukowymi: Akademią Medyczną w Krakowie, Instytutem Psychoneurologicznym w Warszawie, Kliniką Neurologii Wojskowej Akademii Medycznej w Warszawie, Kliniką Neurologii i Epileptologii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie, Kliniką Neurologii Akademii Medycznej w Lublinie, Kliniką Neurologii Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrze, Komitetem Nauk Neurologicznych PAN w Warszawie, Komitetem Badań Mózgu PAN w Warszawie (Instytut Nenckiego), Zakładem Neurofizjologii Klinicznej Akademii Medycznej w Warszawie, Polską Ligą Przeciwpadaczkową w Warszawie. W tym miejscu warto wspomnieć, że inicjatywa sprowadzenia tomografu komputerowego do Kielc wyszła właśnie od Stanisława Nowaka. Zabiegał o sfinansowanie i należał do niewielkiej grupy decyzyjnej, która dokonała wyboru aparatu konkretnej firmy. Wkrótce po zainstalowaniu tomografu, wraz z zespołem specjalistów, czynił starania o zakup rezonansu magnetycznego i zlokalizowania go obok tomografu (w tym samym budynku), co jednak nie dawało długo pozytywnego efektu z powodu braku pieniędzy. Obserwując w działaniu siebie i bliskich współpracowników, notował:

Sam sobie już dałeś wiele odpowiedzi
na pytania trudne i wciąż powtarzane
dotyczące prawdy i sensu istnienia
oraz lojalności ludzkiej powinności
nie do końca jednak pewność uzyskałeś
będąc przecież sędzią niepokoju swego
marginesu bowiem nie tknąłeś milczenia
który przepowiednie właściwe zawiera
a rząd niewiadomych mnoży się stokrotnie
zyskując podstawy nowego wymiaru
z kodowaniem danych tajemnych zupełnie
zyskujących rację życia odnowienia
teraz w podniosłości nowego działania
wczytujesz się w znaki mocą przekazane
i kreślisz optymizm w barwach ozdobności
dotychczas nieznanym również człowiekowi

wiersz „Sądzenie siebie” w zbiorze „Oczy uzdrowienia” 2001 (s. 46)

Pracę edukacyjną rozpoczął wcześniej, bo już 1974 roku, w Klinicznym Oddziale Obserwacyjno-Zakaźnym Zespołu Nauczania Klinicznego Akademii Medycznej w Krakowie przy kieleckim Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. Ośrodek ten pod zmieniającą się nazwą (w latach 80. najpierw była to Katedra Nauczania Klinicznego, a następnie Instytut Medycyny Klinicznej w Kielcach Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Krakowie) istniał do 1991 roku. W tym czasie (1985–1987) doc. dr hab. Stanisław Nowak był też promotorem trzech prac doktorskich (Barbara Błaszczuk, Sławomir Szmatoła, Jarosław Urbaniak). Po dekadzie przerwy, w 2001 roku powołano w kieleckiej Akademii Świętokrzyskiej (w ramach Wydziału Pedagogicznego, który jednocześnie zmienił nazwę na Wydział Pedagogiczny i Nauk o Zdrowiu) Instytut Kształcenia Medycznego, gdzie dawna kadra Instytutu Medycyny Klinicznej znalazła stałą pracę. Był wśród nich Stanisław Nowak, zatrudniony teraz na stanowisku profesora nadzwyczajnego, a po przekształceniu Instytutu Kształcenia Medycznego w Wydział Nauk o Zdrowiu z trzema instytutami, został także dyrektorem Instytutu Zdrowia Publicznego. W ramach tej struktury organizacyjnej kierował Zakładem Profilaktyki Chorób Układu Nerwowego. Nauczaniem wówczas objęto średni personel służby zdrowia (studia pomostowe) oraz kandydatów (kandydatki) na pielęgniarki, fizjoterapeutów i innych specjalistów pracujących obok lekarzy w szeroko rozumianym systemie opieki zdrowotnej. Kwerenda w katalogu Archiwum UJK wykazała, że w latach 2004–2005 był promotorem 36 prac licencjackich²⁶. Kiedy zapadła decyzja o wydawaniu periodyku środowiskowego, podjął się nowego zadania na stanowisku redaktora naczelnego „Studiów Medycznych Akademii Świętokrzyskiej” (tom 1 ukazał się w 2003 roku). Do współtworzenia czasopisma czynnie włączyli się, pisząc artykuły, nie tylko znajomi, przyjaciele, pracownicy macierzystej jednostki uczelnianej, lekarze stażyści, ale też członkowie jego rodziny, w tym dwaj synowie, Przemysław będący z wykształcenia pedagogiem i Wojciech, lekarz. W sześciu tomach (t. 6 ukazał się pośmiertnie) Stanisław Nowak (jako autor lub współautor) opublikował 15 artykułów²⁷. Ostatni był zatytułowany

²⁶ Zob. <<https://lib.ujk.edu.pl/F?func=short-jump&jump=000001>>

²⁷ W układzie chronologiczno-tytułowym są to: 2004 (t. 2): EEG jako jedno z kryteriów oceny zdrowia człowieka / Stanisław Nowak, Przemysław Nowak, Elżbieta Nowak, Wojciech Nowak, s. 225–232; EEG w nadciśnieniu tętniczym i w chorobach układu krążenia / Stanisław Nowak, Przemysław Nowak, Elżbieta Nowak, Wojciech Nowak, s. 241–246; Encefalopatia móżdżkowa / Stanisław Nowak, Jacek Starzyk, s. 177–181; Neurorehabilitacja. Psychoneurorehabilitacja / Stanisław Nowak, Wojciech Nowak, s. 219–224; Przydatność kliniczna EEG w neurorehabilitacji i psychoneurorehabilitacji / Stanisław Nowak, Przemysław Nowak, Elżbieta Nowak, Wojciech Nowak, s. 203–211; 2006 (t. 3): Napady padaczkowe w stwardnieniu rozsianym z oceną czynności bioelektrycznej mózgu / Stanisław Nowak, Ewa Kołodziej-ska, Barbara Błaszczuk, Wojciech Nowak, Elżbieta Nowak, Przemysław Nowak, Sławomir Szmatoła, s. 69–77; Padaczka a migrena / Stanisław Nowak, Barbara Błaszczuk, Wojciech Nowak, Elżbieta Nowak, Przemysław Nowak, Sławomir Szmatoła, s. 63–67; (t. 4): Napady padaczkowe w chorobie Parkinsona z oceną EEG / Stanisław Nowak, Irena Florin-Dziopa, Wojciech Nowak, Elżbieta Nowak, Przemysław

„Objawy zapowiadające oraz czynniki ryzyka udarów mózgu w materiale własnym (1973–2003)”. Zmarł na udar mózgu...

Zawiało ci umysł
smutku nadmiarami
dano ci już profil
całkiem straconego
a ty masz wrażliwość
i dobroć w nadmiarze
martwiąc się o innych
ponad wymagania
czyń nadal co możesz
z wiarą przekorności
bowiem lepszy smutek
niż radość fałszywa

wiersz „Porównanie” w zbiorze „Popiół zapomnienia” 2000 (s. 110)

W praktyce zawodowej miał do czynienia z bardzo trudną do diagnozy i leczenia grupą schorzeń. Czasami, wobec złożoności lub zaawansowania choroby, mógł tylko wysłuchać relacji, obejrzeć dokumentację, wykonać badania (w prywatnym gabinecie także dysponował specjalistycznym sprzętem), zalecić coś, o czym wiedział, że zaszkodzić poszkodowanemu już nie powinno i opisać przypadek, jak inni specjaliści, dając materiał do szkoleń i wymiany doświadczeń zawodowych. Relacje z cyklu leczenia są niejako wpisane w obecne standardy lekarskie, pomimo tego, że człowiek, który płaci za wizytę (nierzadko niewspółmiernie duże pieniądze) ma prawo oczekiwać dyskrecji. Wśród pacjentów byli przedstawiciele wszystkich grup wiekowych, od małych dzieci

Nowak, Sławomir Szmatoła, s. 27–32; Przypadek wielokrotnego stanu padaczkowego uogólnionych napadów drgawkowych / Stanisław Nowak, Barbara Błaszczyk, Irena Florin-Dziopa, Elżbieta Nowak, Przemysław Nowak, Sławomir Szmatoła, s. 153–156; Stan padaczkowy uogólnionych napadów drgawkowych u dorosłych w materiale własnym (1969–2003) / Stanisław Nowak, Irena Florin-Dziopa, Barbara Błaszczyk, Ewa Kołodziejska, Wojciech Nowak, Elżbieta Nowak, Przemysław Nowak, Sławomir Szmatoła, s. 47–52; 2007 (t. 5): Historia Klinicznego Oddziału Neurologii i Kliniki Neurologicznej w Kielcach w latach 1980–2001 / Stanisław Nowak, s. 71–77; Symulacja i dysymulacja jako problem kliniczny w padaczce z uwzględnieniem przydatności diagnostycznej EEG – w materiale własnym (1965–2003) / Stanisław Nowak, Irena Florin-Dziopa, Ewa Kołodziejska, Wojciech Nowak, Przemysław Nowak, Elżbieta Nowak, Sławomir Szmatoła, Jarosław Wasiński, s. 35–39; Wieloletnia ocena przebiegu klinicznego jamistości rdzenia z uwzględnieniem czynności bioelektrycznej mózgu / Stanisław Nowak, Ewa Kołodziejska, Irena Florin-Dziopa, Wojciech Nowak, Przemysław Nowak, Elżbieta Nowak, Jarosław Wasiński, Sławomir Szmatoła s. 27–33; (t. 6): Atherothrombosis as a neurological problem / Stanisław Nowak, s. 11–16; Objawy zapowiadające oraz czynniki ryzyka udarów mózgu w materiale własnym (1973–2003) / Stanisław Nowak, Helena Prędoma-Panecka, Barbara Błaszczyk, Ewa Kołodziejska, Irena Florin-Dziopa, Wojciech Nowak, Sławomir Szmatoła, s. 27–32

z porażeniami, dorosłych z epilepsją do starców ze zmianami miażdżycowymi. Ci, którym terapia nie pomagała, a mieli dość siły, by zrezygnować z leczenia lub źle zrozumieli intencje zaleceń i szukali porady, gdzie indziej, do gabinetu nie wracali, ale wciąż pojawiali się nowi. Ten wiersz zdaje się być modlitwą:

Lotem sensu
w przestrzeń nieba
wzbij się dzisiaj
jak zjawienie
i obiecaj
tam będącym
że przywrócisz
prawdę znaku
a powrotem
chwała będzie
wszystkich którym
dasz nadzieję

wiersz „Lot sensu” w zbiorze „Intymność nieznana” 2001 (s. 12)

Są jednak utwory, których napisanie świadczy o ogromnym doświadczeniu, zmyśle obserwacji i zdrowym krytycyzmie. Takie piarstwo nie mogło mu, poza gronem przyjaciół, zagwarantować popularności wśród przedstawicieli naukowej medycyny, którzy jak większość ludzi wysoko cenią własną dumę. Czy znali go i jego twórczość aż tak dobrze, że przeczytali również ten wiersz z „nutką” złośliwości?

Komórki nerwowe mogą się odnawiać
O czym zresztą kiedyś już jasno pisałeś
Głównie te z obrębu płata skroniowego
Gdzie obszar pamięci jest bardzo złożony
Ale neurocyty i innych regionów
Też regenerują zapewne w cichości
Tak mówi kliniczne twoje doświadczenie
Głównie po udarach mózgowych wszelakich
Konieczne jest jednak leków stosowanie
W ocenie całości istoty człowieka
Nie tylko patrzeć na śródbłonka ślady
Co jest zawężeniem wstecznym w naszej erze
A teoretycy konieczni zwyczajnie
Klinikę chcą łączyć z preparatu śladem
Uogólnień więcej szybko przekazują
Z narastaniem wieku własnego niestety

Stoi autorytet z pamięcią zawodną
Groteskowe gesty czyniąc teatralne
Powtarza przypuszczam mniemam lub wnioskuję
Wspominając czasy gdy dłoń ścisnął prawą
Temu co otrzymał noblowską nagrodę
Zebrani życzliwi ale wprost wnioskują
Że był to życiowy sukces referenta
Jakby po angielsku z sali się wynoszą
Przepraszając w duchu za nietakt konieczny
Dający im jednak jakby rozgrzeszenie

wiersz „Pamięć kodowana” w zbiorze „Pamięć kodowana” 2001 (s. 185)

Prozę pisał m.in.: „Poza tym czas może zmieniać obraz kliniczny. Są lekarze «aparadowcy», którym wystarcza jeden wynik. Przecież to prymitywizm połączony z pychą i nieodpowiedzialnością! Pacjent mówiący o nowych objawach zazwyczaj ma rację. Trzeba tylko zejść z piedestału i wysłuchać go, uwzględniając jego uwagi w myśleniu i postępowaniu lekarskim”²⁸. W obliczu własnych potrzeb diagnostycznych sarkają: „Doszło do paradoksu, że działanie lekarskie bazuje na «liczbie przydzielonych procedur», oczywiście niewystarczających. Przydzielają je zazwyczaj niekompetentni urzędnicy lub podobni im «zawieruszeni tam» lekarze, zresztą zazwyczaj najślabi klinicyści, nie nadający się do pracy szpitalnej itp. Inaczej jest, gdy takie badanie należy wykonać im samym lub ich rodzinom. Wówczas są w stanie niebo i ziemię poruszyć, żeby tylko badanie zostało wykonane. I ani śladu poczucia sprawiedliwości i... godności”²⁹. Dostawało się też czasami czynnym uczestnikom konferencji: „Obecnie bez firm farmaceutycznych nie byłoby tylu posiedzeń, programów badań naukowych nad nowymi lekami. Niektórzy «etatowi» referenci już przez prawie 10 lat powtarzają «to samo» nie wiedząc (?) nawet o tym, że stali się nudni”³⁰. Obiektywnie rzecz biorąc, trzeba przyznać, że wzmianka dotyczy także innych obszarów polskiej nauki ostatnich dziesięcioleci. To ogólnie! A poznanie kilku więcej szczegółów biograficznych pozwala docenić w powyższej poetyckiej refleksji element autoironii. Jako kierownik kieleckiej Kliniki Neurologicznej, współpracującej w leczniczym zastosowaniu prostaglandyn z Instytutem Farmakologii Akademii Medycznej w Krakowie, doc. dr hab. Stanisław Nowak uczestniczył w zespołowym wyjeździe naukowym do Anglii na zaproszenie prof. Johna Roberta Vane, członka zespołu uhonorowanego w 1982 roku Nagrodą Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii za odkrycie mechanizmu działania aspiryny

²⁸ Stanisław Nowak. Cierpienie..., dz. cyt., s. 59–60

²⁹ Tamże, s. 156

³⁰ Tamże, s. 70

i prostacykliny³¹. Od tego czasu do wspomnienia minęło lat kilka/kilkanaście, od czasu spotkań naukowych organizowanych w Warszawie przez szanowanego mistrza, profesora Anatola Dowżenkę jeszcze więcej, a pomimo potrzeby autorytetów i licznych, jak się zdaje, aspirantów, autor ich nie dostrzegał. Być może zresztą problem braku autorytetu dotyczył szerszej skali, pozazawodowej? Żyjąc (i współtworząc współczesność) sceptycznie wzdychał:

Głos się załamał
ostatni
i wielki
zostały szepty
nicością
znaczone

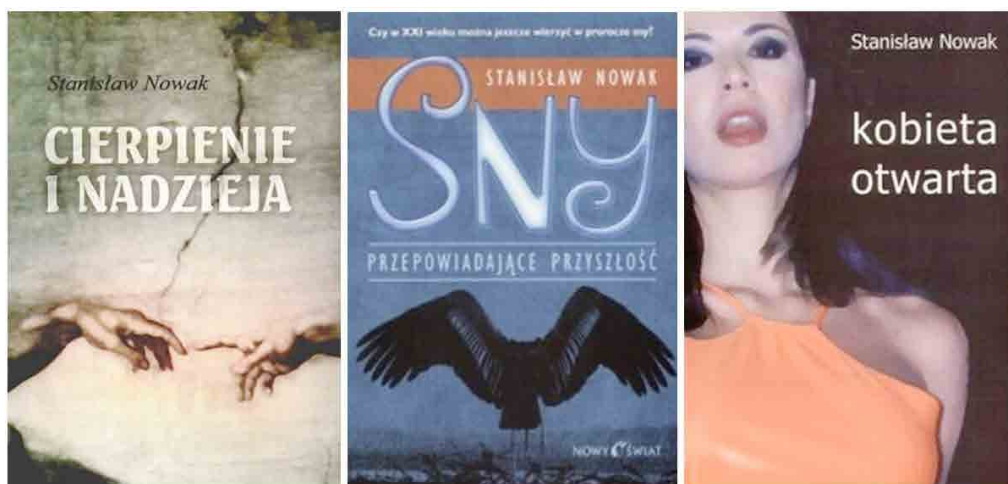
wiersz „Szepty nicości” w zbiorze „Intymność nieznana” 2001 (s. 181)

Stanisław Nowak nie był tylko lekarzem praktykiem z naukowym przygotowaniem i podejściem do problematyki chorób, ale też umiał i chciał „sprzedawać” swoją wiedzę w sposób przystępny dla czytelnika z pozamedycznym wykształceniem. „Cierpienie i nadzieja” to praca popularnonaukowa opublikowana w 2003 roku i adresowana, jak napisano we wstępie, „do wszystkich. Jednym z jej podstawowych celów jest podkreślenie możliwości wpływania na stan naszego zdrowia. [...] pamiętajmy również o sobie samych. Stąd aprobata dla egoizmu w dbaniu o własne zdrowie, jest to bowiem także działanie prospołeczne. W tym profilaktycznym działaniu zdrowotnym możemy być nawet racjonalnie elitarni, jednak w granicach rozważli i sprawiedliwego działania. W książce pokrótce zostaną opisane zespoły chorobowe dotyczące głównie zaburzeń mózgu, rdzenia kręgowego, nerwów obwodowych, psychiki. [...] W części klinicznej uwzględniona zostanie rola urazów czaszkowo-mózgowych i ich następstwa. [...] W sposób podstawowy opisano badania diagnostyczne, głównie w chorobach układu nerwowego, niektóre sposoby leczenia [...]. Będzie to tylko lekarska próba interpretacji oparta na własnym czterdziestoletnim doświadczeniu klinicznym”³². Dobre kompendium dla chorych i ich rodzin. Po publikacji książka objęta była patronatem medialnym przez warszawską rozgłośnię radiową „Zdrowie” (98,3FM), obecnie natomiast nabycie jej jest możliwe w antykwariatach i internetowych serwisach aukcyjno-handlowych.

Dodatkowym doświadczeniem niewątpliwie było dla Stanisława Nowaka zaangażowanie się w działalność urzędniczo-konsultacyjną, bowiem od 1980 roku pełnił funkcję konsultanta wojewódzkiego do spraw neurologii, a od 1999 roku był członkiem Komisji Bioetycznej Świętokrzyskiej Okręgowej Rady Lekarskiej. Był towarzyski

³¹ Stanisław Nowak. Historia Klinicznego Oddziału Neurologii i Kliniki Neurologicznej w Kielcach w latach 1980–2001. *Studia Medyczne Akademii Świętokrzyskiej* 2007 T. 5 s. 72; John Vane. W: Wikipedia. Wolna encyklopedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/John_Vane>

³² Stanisław Nowak. Cierpienie..., dz. cyt., s. 6–7



Książki popularnonaukowe (literatura faktu) napisane przez Stanisława Nowaka

i aktywny środowiskowo, a także rozpoznawalny i nagradzany (m.in. licznym nagrodami resortowymi i rektora Akademii Medycznej w Krakowie). Za swoje zaangażowanie otrzymał m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Medal im. dr. Henryka Jordana³³. Ponieważ lubił pracę w grupie i cenił wymianę poglądów był członkiem towarzystw, komitetów, fundacji, a w niektórych z nich pełnił funkcję przewodniczącego. Najczęściej wymieniane są: Polskie Towarzystwo Neurologiczne (przewodniczący Oddziału Kieleckiego od 1998 roku), Polskie Towarzystwo Neurofizjologii Klinicznej (członek Prezydium Zarządu Głównego od 2001 roku, przewodniczący Oddziału Świętokrzyskiego od 1996 roku oraz przewodniczący Sekcji Elektroencefalografii), Fundacja Epileptologii w Warszawie (członek w latach 1985–2002), Komisja do spraw Padaczki, Komitet Nauk Neurologicznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Polskie Towarzystwo Badań nad Snem. W ramach pracy Towarzystw był współorganizatorem konferencji, m.in. VIII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Neurofizjologii Klinicznej, który odbył się w Kielcach w 2006 roku.

Umiał pobudzać innych do zwierzeń, które zapisywał i później wybrane (anonimowo i z dyskretnym komentarzem) opublikował m.in. w książce „Sny przepowiadające przyszłość” oraz zapewne częściowo w zbiorze reportaży pt. „Kobieta otwarta” (lektura dla dorosłych i dojrzałych czytelników). Przyznawał, że opowiadania innych stanowiły dla niego również inspirację do pisania wierszy. Wśród hobby wymieniał zazwyczaj literaturę, malarstwo, muzykę, tenis ziemny, ale w gruncie rzeczy interesował go przede wszystkim Człowiek. Wśród ludzi pracował i odpoczywał, ale umiał też zawalczyć

³³ O odznaczeniu zob. więcej: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Medal_im._dr._Henryka_Jordana>



Stanisław Nowak, poeta – fotografia umieszczona na tylnej okładce kilku tomików
(aut. Agnieszka Herman)

(przede wszystkim o szczytne cele, ale... plotka głosi, że kiedyś na dyżurze pobił, a może raczej uderzył pacjenta – ile w tym prawdy?). Ludźmi rządził, służył im, zarabiał na nich, z nimi się bawił, doradzał i słuchał „w różnych okolicznościach, formalnych i mniej formalnych, w chłodzie i upale, w górach i nad morzem, w kraju i poza jego granicami”³⁴. Pokazywał „od podszewki” obraz tych, których spotykał na swej drodze, czupurnych i bezradnych, prostych i wykształconych, małych, w nieszczęściu okazujących niezłomność i wielkich swymi możliwościami, którzy w obliczu choroby skarleli. Lubił literacko portretować kobiety. Lojalnie doceniał wiedzę, misję i rzeczywiste zaangażowanie w jej pełnienie przez ludzi wszystkich grup zawodowych związanych z medycyną. Jako nauczyciel akademicki i szef szpitalnego oddziału z młodszym pokoleniem adeptów zawodu wiedzę dzielił się zarówno bezpośrednio, jak i będąc autorem/ współautorem podręczników i artykułów, a pomimo to poetycko wyznaje z jakimś nie do końca zdefiniowanym żalem:

³⁴ Stanisław Nowak. *Sny przepowiadające przyszłość*. Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat 2005 s. 7

Jak wiatr wszechmocny i utajniony
Pędzisz niesiony życia wirami
Chcąc znaleźć siebie zagubionego
W przestworzach które obce ci były
Spotykasz własne jakby odmiany
Nawet się mylisz w rozpoznawaniu
Lecz nie ty jesteś w obiektach cudzych
Które w milczeniu ruch przeczeń dają

wiersz „Odbicia cienie” w zbiorku „Pamięć kodowana” 2001 (s. 110)

Jeden z pionierów kieleckiej „biotechnologii” i technicyzacji medycyny zawsze w swoim pisarstwie (jak było w praktyce, wiedzą tylko ci, którzy znali go osobiście) stawał po stronie słabszego, pokrzywdzonego przez los, chorego. Informował i zalecał, ale nie tylko. Czasami po prostu mówił, że rozumie. I to znaczyło więcej niż nachalne, wszechobecne porady z serii „wiem lepiej”. Taki, pełen empatii, jest wiersz, w którym poeta jako lekarz podmiotem lirycznym uczynił (chyba) instruowanego przez siebie pacjenta:

Przekazał życzenia
by jeść samodzielnie
ogolić się
i uklon
złożyć sąsiadowi
ale to niestety
jest już niemożliwe
bo trwała choroba
niweczy
zamiary

wiersz „Życzenia” w zbiorku „Pieśni zamieranie” 2001 (s. 79)

Czy kolejny monolog został wypowiedziany też przez pacjenta? Był to krzyk? Szept? Prośba? Negacja standardów? A może milczenie odebrane wrażliwością poety i ujęte w proste przesłanie? A jeśli, nie? Czyżby próba zaradzenia osobistej chorobie?

Pragnę
przewartościować wartościowanie
przekreślić diagnozę uczonego człowieka
wzgardzić litością fałszywych twórców
poderwać się
unieść
wyzdrowieć
pragnę

wiersz „Siła przetrwania” w zbiorku „Pieśni zamieranie” 2001 (s. 28)

Podobnie jak to bywa w realnym życiu, w wierszach zwyczajność i podniosłość przeplata się z ironizowaniem:

Wydano ci zdjęcie z rozpoznania szkicem
Masz raka oskrzeli olbrzymich rozmiarów
Żartowałeś zawsze że palenie krzepi

fraszka z serii „Boże spojrzenia” w zbiorze „Żart losu” 1999 (s. 94)

A w następnym utworze proces zdrowienia określony został mianem cudu. Zmiana sposobu myślenia i uprawianie sportu wzmocniły „wartość człowieczeństwa”?! Okazuje się, że lekarze też, w swej niemocy walki z coraz bardziej urozmaiconymi mutacjami chorób, często oprócz (w skrajnych przypadkach nawet zamiast) recepty stosują takie zalecenia. Dawno temu ponoć udowodniono, że każdy człowiek dysponuje „wewnętrznym mechanizmem”, pozwalającym zachować zdrowie. Nie należy tego negocjować, ale trzeba byłoby równocześnie zadysponować całkowitą eliminacją czynników chorobotwórczych (w tym chemicznego zanieczyszczenia i napromieniowania środowiska, które żyjąc w obecnym społeczeństwie współtworzymy sami). Niestety, nie jest to możliwe, szczególnie w przypadku problemów objawiających się uszkodzeniami układu nerwowego. Wiemy o tym wszyscy, ale złudzenia też czasami bywają... lekarstwem. Czy bez skutków ubocznych? W wierszu nie ma o nich wzmianki:

Przewartościowanie cudowne słabości
które półśmiertelna choroba dawała
wyzwalając wnętrza siły ukrywane
z wygładzeniem w całość zdrowego umiaru
później tryumfalny powrót sportu śladem
kolarskim gdzie znowu zwyciężcą zostałeś
przekazując całą premię wyróżnienia
na rzecz dręczonych nowotworem cienia
dobrze że wspaniała wartość człowieczeństwa
jeszcze się wyzwala w czasach ponurości
pozostając wzorem cudu uzdrowienia
w godności najwyższej niebios uwiecznienia

wiersz „Zwycięska choroba” w zbiorze „Radość przemijania” 2000 (s. 43)

Po ogłoszeniu takiego triumfu, nasunęła się jednak pocie głębsza i właściwie w swej wymowie katastroficzna refleksja:

Wzrasta zagęszczenie materią ludzkości
Napór informacji wolność ogranicza
Techniczne nawyki dewiacje już niosą

Dając zaburzenia w genetycznym szlaku
Napór producentów coraz większy będzie
Tłumaczących fałszywe dobrobytem złudnym
Żadne zatrudnienie co krzywdę przynosi
Nie jest śladem daru zysku prawdziwego
Bodaj nie ma wyjścia w tym układzie chorym
Apokaliptyczne następstwa ruszyły
Złudą żyj człowieku póki jeszcze możesz
Przed zwrotem niechcianym niszczenia ostatka

wiersz „Zagęszczenie” w zbioriku „Pieśni zamieranie” 2001 (s. 16)

Przekonywał, że choroba jako wynik zaburzenia naturalnej równowagi środowiska wewnętrznego i zewnętrznego nie jest czymś niezwykłym we współczesnym społeczeństwie, a ludzie tworzący to społeczeństwo powinni umieć harmonijnie obok siebie funkcjonować. „Zwykli, «prości» ludzie, ale nie prymitywni i fanatyczni, mają zazwyczaj właściwy stosunek do chorych. [...] Niektórzy przedstawiciele «nowobogackich», gdzie intelekt nie sprostał finansom, odpowiadają, że «nigdy w życiu» nie pozwoliliby na «uczęszczanie ich dziecka do klasy gdzie jest chory, a nawet na wspólną zabawę na podwórku»³⁵. O fakcie, że tzw. dobrze wychowani częściej niż „z chorym” bawią się „chorym” (z całym okrucieństwem takich działań), już nie napisał. Czyżby przestało to jego wyobraźnię? Był człowiekiem osadzonym w tradycyjnej kulturze polskiego ludu i nie w pełni przygotowanym na skalę zmian, jakie niesie epoka globalizmu, szukania po omacku nowych wartości, upowszechniania systemów zdalnie sterowanej mentalności, wypaczonych wzorców. Ubolewał nad tym, pisząc z prostotą:

Gromada przeciętności
ludzkiego wymiaru
rozrasta się
pęcznieje
grozi eksplozją
głupoty

wiersz „Eksplozja” w zbioriku „Oczy uzdrowienia” 2001 (s. 144)

I bardziej opisowo:

Trudno żyć pośród miernot wielu
co jak robactwo cię osaczą
bezkontaktowi są w istocie
chociaż zachowań głośnych wiele

³⁵ Stanisław Nowak. Cierpienie..., dz. cyt., s. 67

i tak cię dręczą rok za rokiem
przyjaciół oblekając toę
z niwelowaniem myśli wielkiej
i poznawczego zmysłu celu
dobrze że słońce częściej świeci
kosmosu niosąc życia siłę
uniwersalizm potwierdzając
zagadkowości wszechistnienia
stań znów przy oknie przestrzenności
popatrz na zieleń co się ściele
słuchając śpiewu jaskółczego
co ukojenie niesie nieba

wiersz „Smutna ocena” w zbioriku „Pieśni zamieranie” 2001 (s. 83)

Jakże wielu spośród nas osobiste odczucia ujmuje w podobne słowa? Cóż... Życie tu i teraz związane jest z (nie zawsze pożądanymi) realiami, ale niedostosowanie się, nie zawalczenie o swoje w sensie materialnym, o duchowe stawianie jednostkowych warunków grupie, a „poszybowanie w przestrzeń nieba” kończy się zazwyczaj alienacją, śmiercią.

Gdziekolwiek jesteś
Czegokolwiek pragniesz
Pozostaw ślady
Istnienia człowiecze
Bo niczym świeca
Zgasnąć możesz wszędzie
I popiół tylko
Ostanie się żaden
Bądź słowem śmierci
I tęsknotą życia

wiersz „Popiołu ślady” w zbioriku „Tropy przeznaczenia. Wiersze” 1998 (s. 82)

Istota życia, życia pełnego, indywidualistycznego, życia w zgodzie z otoczeniem, życia nacechowanego fascynacją przyrodą i rzeczywistym odbiorem człowieczeństwa (gloryfikacja dobra, nazwanie i potępienie zła) dopełniona jest w utworach Stanisława Nowaka obrazem lub raczej groźbą śmierci. Usytuowanie problemu śmierci na płaszczyźnie metafizycznej nie znaczy, że należy pominąć to, co w umieraniu najważniejsze, czyli wymiar osobowy. Przeciwnie, właśnie perspektywa metafizyczna pozwala zrozumieć, że śmierć powinna być interpretowana z perspektywy tego, kogo dotyczy...

Zrabowane serce rzuciłeś na drodze
Która długa była z szczęścia oznakami

Później własne serce raniłeś śmiertelnie
Zamykając dramat nadludzkiej wielkości
A wokół schło wszystko co zielone było
Z trzaskaniem złowieszczym
Bo śmierć szła pośpiesznie

wiersz „Spacer śmierci” w zbioriku „Pieśni zamieranie” 2001 (s. 50)

„Zejsście z tego świata może być różnorodne i zazwyczaj jest niechciane. Dodatkowo trudne do przewidzenia. Interesujące jest to, że wiedząc o nieuchronności śmierci, naprawdę rzadko na co dzień o tym myślimy. Natura, tak przecież dosadna i bezwzględna, tym razem stwarza w naszej pamięci jakby barierę ochronną. Namiastkę koniecznego miłosierdzia”³⁶. Wiele lat przed swoją śmiercią, ale przecież przy stałej jej obecności, przyjmowaniu klinicznych informacji, obserwacji zgonów młodszych i starszych pacjentów, ich bezradności wobec destrukcji ułomnej natury i niemocy zachowania tego, co zdawało się dla nich (ale dla niego też) ważne, zdawkowo podsumował życie ludzkie i jakby wieszczył:

Jesteś tylko zeszlą gałęzią stracenia
Która była kiedyś zielonością zdobna
Przetrwasz krótką chwilę a później upadły
Ziemi nawet śladu istnienia nie dając
Przeszłość jest bez znaku choćby przypomnienia
Niosąc nicość szarą w zakamarkach losu

wiersz „Gałązka upadła” w zbioriku „Pamięć kodowana” 2001 (s. 52)

Zmarł 18 czerwca 2007 roku, mając niespełna 71 lat. Pozostała historia życia zakodowana w faktach i słowach. Należy wyrazić nadzieję, że przynajmniej część niniejszej interpretacji byłaby zgodna z jego intencjami.

10 lat później

Ludzie chcą zapomnieć ale nie potrafią
Później chcą pamiętać ale nie są w stanie

Stanisław Nowak, 1998

W 2017 roku minęło 10 lat od śmierci Stanisława Nowaka i 20 lat od literackiego debiutu lekarza, będącego wówczas w wieku już okołoemerytalnym. To taki czas, kiedy można (bez posądzenia o pochlebstwo lub zamiar dyskredytacji) podsumować przesłanie zawarte w twórczości poetyckiej, ale też czas, po upływie którego w przestrzeni publicznej wciąż funkcjonują ludzie, znający go osobiście. Przecież jednak życie

³⁶ Tamże, s. 213

w wymiarze doczesnym toczy się dalej i współpracownicy, pacjenci, studenci, sąsiedzi, przyjaciele znaleźli sobie innych opiekunów i znajomych. Fachowe publikacje z zakresu medycyny, pisane z niemałym zaangażowaniem, mają dziś – co naturalne – znaczenie tylko historyczne³⁷. Na pracach organizacyjnych zbudowano nowe konstrukcje, nierzadko w sposób istotny modyfikując pierwotny zamysł³⁸. Przestała istnieć w cyberprzestrzeni jego osobista strona internetowa (www.stanislaw-nowak.art.pl). Pozostały artykuły wspomnieniowo-pożegnalne³⁹, zdawkowe hasła słownikowe i encyklopedyczne⁴⁰, króciutkie notki recenzyjne⁴¹. No i właśnie... elegancko prezentujące się na bibliotecznych półkach tomiki, wypełnione myślami ujętymi w ramy postmodernistycznych wierszy. Może jest więc szansa, że nie w pełni zrealizuje się zakreślona niegdyś wizja?

Jak cnota prawdziwa
kręgu szlachetnego
szukałeś odwrotu
z drogi zagubienia
drogowskazy wszystkie
co dotychczas były
kierunek fałszywy
naraż wskazywały
spojrzałeś w niebiosą
ale mgłą zasnutą
nie mogły ci pomóc

³⁷ Przy okazji należy zaapelować do bibliotekarzy o przeprowadzenie rewizji w katalogach Biblioteki Narodowej i bibliotek współtworzących NUKAT, mającej na celu prawidłowe przypisanie dorobku dwóm specjalistom w zakresie neurologii o takim samym nazwisku. Są to: Stanisław Nowak (1936–2007), neurolog, związany z ośrodkiem akademickim w Krakowie i Kielcach oraz Stanisław Nowak (zm. 2016), neurochirurg z Wielkopolski (wieloletni kierownik Katedry i Kliniki Neurochirurgii i Neurotraumatologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu).

³⁸ W poprzednim roczniku *FBM* przedstawiono np. losy czasopisma, którego Stanisław Nowak był współzałożycielem i pierwszym redaktorem naczelnym. Zob. Joanna Nowak. „Studia Medyczne” – „Medical Studies” w latach 2003–2015 jako przykład ewolucyjnego rozwoju czasopisma uczelnianego. Wybrane zagadnienia. *Forum Bibliotek Medycznych* 2016 R. 9 nr 1 s. 319–354

³⁹ Barbara Błaszczuk. Prof. dr hab. n. med. Stanisław Nowak..., dz. cyt., s. 97–98; Taż. Profesor dr hab. n. med. Stanisław Nowak 1936–2007. *Epileptologia* 2007 T. 15 nr 3 s. 273–274

⁴⁰ Nowak Stanisław. W: Zbigniew Judycki, Józef Siwek. Kto jest kim w Kielcach. Informator biograficzny. T. 1. Toruń: Oficyna Wydawnicza Kucharski 2002 s. 118–119; Stanisław Nowak (neurolog). W: Wikipedia. Wolna encyklopedia, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Nowak_\(neurolog\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Nowak_(neurolog))>; Stanisław Nowak – neurolog. W: naukowy.pl, <[http://encyklopedia.naukowy.pl/Stanisław_Nowak_\(neurolog\)](http://encyklopedia.naukowy.pl/Stanisław_Nowak_(neurolog))>

⁴¹ M.in. w: *Topos* 1998, nr 5/6, s. 131 (Jan Trzykropek); *Magazyn Literacki* 1998, nr 4, s. 62 (Jacek Grzegorzółka); *Magazyn Literacki* 1999, nr 2, s. 68 (Jacek Grzegorzółka); *Książki. Magazyn Literacki* 2002, nr 8, s. 29 (KA)

choć bardzo chcieli
przeto opuszczony
i rozpaczy pełny
zszedłeś na pobocze
głębi zapomnienia

wiersz „Pozorności trwanie” w zbiorze „Popiół zapomnienia” 2000 (s. 176)

W ciągu 9 lat (1997–2005) autor we współpracy z trzema wydawnictwami⁴² opublikował aż szesnaście tomików oryginalnych wierszy i jeden zbiorek w przekładzie na język niemiecki. Razem kilka tysięcy utworów. Elegancję wydań przypisać można hojnemu sponsoringowi bogatych firm⁴³, ale także koncepcji wydawniczej. Tomiki (z wyjątkiem jednego) mają ujednolicony, poręczny format zeszytowy. Wygodę korzystania

⁴² Cztery pierwsze książki opublikowało Wydawnictwo Łuk w Białymstoku, następnie jedną – Herbud w Warszawie, a wszystkie pozostałe, poczynając od 2000 roku, nowopowstałe warszawskie Wydawnictwo Nowy Świat.

⁴³ Po raz pierwszy alfabetyczny spis sponsorów z odautorskim serdecznym podziękowaniem zamieszczony został na końcu książki wydanej w 1998 roku. Upamiętniono w nim piętnaście osób: Abramowski Henryk – Prezes Zarządu PBC „Kartel” S.A. w Lanach, Bartkiewicz Ryszard – Prezes MPO Sp. z o.o. w Kielcach, Ciałowicz Zbigniew – V-ce Prezes „BetonChem” Sp. z o.o. w Kielcach, Dziadek Władysław – Prezes „Mostostal” Kielce SA, Dzierżak Wiesław – Dyrektor TP SA Centrum Usług Satelitarnych w Psarach k/Kielc, Glita Marian – Dyrektor PHZ „Elmar” w Jędrzejowie, Kołomańska Krystyna – Właścicielka s.c. „Fantazjusz” w Kielcach, Korzeniowski Józef – Dyrektor Telekomunikacji Polskiej S.A. w Kielcach, Kotur Janusz – PUH „BASKOT” Sp. z o.o. Ślusarka Aluminiowa w Masłowie, Krekora Henryk – Prezes Zarządu i Dyrektor Generalny Huty Ostrowiec S.A., Nowak Stanisław – Dyrektor Stolarki Budowlanej „EXBUD” S.A. w Kielcach, Sikora Leonard – Prezes Zarządu „Kielce Centrum Service” Sp. z o.o. w Kielcach, Sowiński Zbigniew – Prezes „ATW – PARTNER” Sp. z o.o. w Kielcach, Spychaj Mieczysław – Prezes „Chemar” S.A. w Kielcach, Wilamowski Andrzej – Dyrektor Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „WILAN” Sp. z o.o. w Warszawie. Na kolejnych wykazach zamiast firm lokalnych pozostały jeszcze przedsiębiorstwa finansowe i telekomunikacyjne, ale zdecydowanie dominują już farmaceutyczne i kosmetyczne. Ogólnie podano nazwy i adresy siedemnastu darczyńców (niektórzy sponsorowali kilka tomików). Spis uporządkowano alfabetycznie: AVENTIS PHARMA sp. z o.o., Warszawa, ul. Daniszewska 10; Bank PKO BP; BAYER Spółka z o.o., Warszawa, Al. Jerozolimskie 158; DESITIN PHARMA Sp. z o.o., Warszawa, Al. Jana Pawła II 74/8; Dyr. dr med. Jacek Kołodziejczyk, BEAUFOR; IPSEN INTERNATIONAL, Warszawa, ul. Wołodyjowskiego 183; Dyr. mgr inż. Józef Korzeniowski, TELEKOMUNIKACJA POLSKA, Kielce, ul. Targowa 18; EWO PHARMA AG Sp. z o.o., Warszawa, ul. Świętokrzyska 36/44; GEDEON RICHTER LDT, Warszawa, ul. Królowej Marysieńki 11/5; GLAXO WELLCOME S.A., Warszawa, Al. Jana Pawła II 34; HOECHST MARION ROUSEL POLSKA, Warszawa, Al. Jerozolimskie 183; JANSSEN-CILAG, Warszawa, ul. Szyszkowa 20; JOHNSON & JOHNSON Poland Sp. z o.o., Warszawa, ul. Szyszkowa 20; NOVARTIS Poland Sp. z o.o., Warszawa, ul. Witosa 31; PARKE-DAVIS, Warszawa, ul. Marconich 9/5; SANOFI – SYNTHELABO Spółka z o.o., Warszawa, ul. Domaniewska 41; SOLVAY PHARMACEUTICALS GMBH O/W-wa, Warszawa, ul. Sobieskiego 110; UCB PHARMA sp. z o.o., Warszawa, Al. Ujazdowskie 20/6. Spisy te (choć tak obszerne) przytoczono w tym miejscu celowo, aby unaocznić powiązania kręgów biznesowych z kulturalno-naukowymi. Czy była to obustronnie opłacalna gra interesów?



Wybrane tomiki z wierszami Stanisława Nowaka

(rozłożona książka nie wymaga trzymania) oraz trwałość gwarantują sztyty blok i twarda oprawa. Inne elementy uzależnione są od wydawcy – białostocki edytor dopełniał wiersze zdobieniami graficznymi, ale zapewniał papier niższej klasy, warszawskie wydawnictwo dało tomikom dobry, biały papier, klasyczną, czytelną czcionkę, brak ilustracji i innych elementów graficznych, co dodaje powagi i nie zakłóca odbioru tekstowego. Charakterystyczna jest tylna część okładki, na której umieszczono fotografię autora, adres jego strony WWW oraz notę wydawniczo-recenzyjną z informacją biograficzną (rzadko) i tematyką tomiku (częściej). Autorami not byli eseści, publicyści, krytycy literaccy i (co też ciekawe) rówieśnicy, a mianowicie Jan Zdzisław Brudnicki (ur. 1936) i Piotr Kuncewicz (1936–2007).

Dopełnieniem tej charakterystyki niech będzie pełne zestawienie bibliograficzne twórczości poetyckiej Stanisława Nowaka, opracowane w układzie chronologicznym. W obrębie tego samego roku szeregowanie jest alfabetyczne, a opisy sporządzone z autopsji dodatkowo oznaczono gwiazdką obok numeru pozycji. Ponieważ nie wszystkie tomiki są w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej UJK w Kielcach, spis uzupełniono rekordami z katalogu Biblioteki Narodowej:

- *1. Wiersze / Stanisław Nowak; [oprac. graf. Krzysztof Tur]. – Białystok: Wydawnictwo Łuk, 1997. – 294, [7] s.; 21 cm. – ISBN 83-87213-11-X
- *2. Tropy przeznaczenia: wiersze / Stanisław Nowak; [red. Anna Leszczuk; oprac. graf. Krzysztof Tur]. – Białystok: Wydawnictwo Łuk, 1998. – 349, [2] s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-87213-22-5
- *3. Wiersze: kontynuacja / Stanisław Nowak; [oprac. graf. Krzysztof Tur]. – Białystok: Wydawnictwo Łuk, 1998. – 158, [1] s.: il.; 21 cm. – Informacje o autorze na luzem dołączonej zakładce. – ISBN 83-87213-15-2
- *4. Losu odmian wiele: wiersze / Stanisław Nowak; [red. Anna Leszczuk; oprac. graf. Krzysztof Tur]. – Białystok: Wydawnictwo Łuk, 1999. – 303, [1] s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-87213-00-4
- *5. Żart losu / Stanisław Nowak; [red., wybór wierszy i wstęp Jan Zdzisław Brudnicki; projekt okł. Kamil Witkowski]. – Warszawa: Herbud, 1999. – 111, [1] s.; 21 cm. – Na s. 4 okł. portr. autora i nota zalecająca z podpisem: Jan Zdzisław Brudnicki. – Patronat medialny: Magazyn Literacki. – Nakład 1000 egz. – Osobno wydano w formie kasety i płyty CD (Magazyn Literacki, 2000). – ISBN 83-87690-35-X
- *6. Popiół zapomnienia / Stanisław Nowak; [red. Marzenna Szlenk]. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2000. – 205, [3] s.; 21 cm. – Na s. 4 okł. portr. autora i nota zalecająca z podpisem: Jan Zdzisław Brudnicki. – ISBN 83-88576-03-8
- *7. Radość przemijania / Stanisław Nowak; [red. Anna Szymanowska]. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2000. – 203, [4] s.; 21 cm. – Na s. 4 okł. portr. autora i nota zalecająca z podpisem: Jan Zdzisław Brudnicki. – ISBN 83-88576-04-6
- *8. Scherz des Lebens: Gedichte / Stanisław Nowak; aus dem Polnischen von Peter Dehmel; [Auswahl der Gedichte und Vorwort: Jan Zdzisław Brudnicki]. – Warschau: Verlag Nowy Świat, 2000. – 111, [1] s. 21 cm. – Originaltitel: Żart losu. – Na s. 4 okł. portr. autora i nota zalecająca z podpisem: Peter Dehmel. – ISBN 83-88576-13-5
- *9. Intymność nieznana / Stanisław Nowak; [red. Anna Szymanowska; projekt okł. Agnieszka Herman]. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat; Stowarzyszenie „Asocjacje”, 2001. – 205, [3] s.; 21 cm. – Na s. 4 okł. portr. autora i nota zalecająca z podpisem: Jan Zdzisław Brudnicki. – ISBN 83-88576-44-5
- *10. Oczy uzdrowienia / Stanisław Nowak; [red. Anna Szymanowska; projekt okł. Agnieszka Herman]. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat; Stowarzyszenie „Asocjacje”, 2001. – 205, [3] s.; 21 cm. – Na s. 4 okł. portr. autora i wydawnicza nota zalecająca. – ISBN 83-88576-37-2
- *11. Pamięć kodowana / Stanisław Nowak; [red. Anna Szymanowska]. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat; Stowarzyszenie „Asocjacje”, 2001. – 205, [3] s.; 21 cm. – Na s. 4 okł. portr. autora i nota zalecająca z podpisem: Jan Z. Brudnicki. – ISBN 83-88576-25-9

*12. Pieśni zamieranie / Stanisław Nowak; [red. Anna Szymanowska]. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2001. – 205, [3] s.; 21 cm. – Na s. 4 okł. portr. autora i nota zalecająca z podpisem: Jan Zdzisław Brudnicki. – ISBN 83-88576-18-6

13. Nektar zagubienia / Stanisław Nowak. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat; Stowarzyszenie „Asocjacje”, 2002. – 206, [1] s.; 21 cm. – Na s. 4 okł. portr. autora i nota zalecająca z podpisem: Piotr Kuncewicz. – ISBN 83-88576-58-5

14. Życie scalone / Stanisław Nowak. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2002. – 175, [1] s.; 21 cm. – ISBN 83-88576-99-2

15. Poety żegnanie / Stanisław Nowak. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2004. – 64, [2] s.; 15 cm. – Pamięci Czesława Miłosza. – ISBN 83-7386-115-7

16. Psychoingerencja / Stanisław Nowak. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2004. – 207, [1] s.; 21 cm. – Na s. red. błędny ISBN 83-7386-65-7. – ISBN 83-7386-051-7

17. W kołysce pamięci / Stanisław Nowak. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2005. – 181, [1] s.; 21 cm. – ISBN 83-7386-142-4

Do wykazu publikacji, zawierających poezję, warto dodać informację o książkach napisanych prozą, przy powstaniu których, oprócz elementów popularyzatorskich i fachowych (medycyna), autor wykorzystał niemały zasób wiedzy z zakresu nowoczesnej psychoanalizy. Jakość życia w świecie coraz bardziej rozpowszechnionych chorób neurologicznych, kobieta i seksualność, sny i ich wpływ na życie śniących – jakże aktualne tematy... Przedstawione taktownie, choć bardziej jeszcze frapująco, z ujawnieniem poglądów społeczno-politycznych autora oraz z wizerunkiem sposobu myślenia (bycia) ludzi wykształconych, nie tylko przedstawicieli służby zdrowia. Przeczytanie tych trzech opracowań⁴⁴ może okazać się bardzo przydatne, m.in. do wieloaspektowej analizy (wypada ją postulować) tak bogatej twórczości lirycznej:

*1. Cierpienie i nadzieja / Stanisław Nowak; [red. Anna Szymanowska; rys. Nina Rostkowska; projekt okł. Kamil Wiesiołowski]. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2003. – 221, [2] s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-7386-19-3

*2. Kobieta otwarta / Stanisław Nowak; [posłowie Jan Z. Brudnicki; red. Elżbieta Gepner; grafika Marcin Niziurski]. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2004. – 223, [1] s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-7386-112-2

*3. Sny przepowiadające przyszłość / Stanisław Nowak; [posłowie Ewa Nowacka; red. Elżbieta Gepner; projekt okł. Agnieszka Herman]. – Warszawa: Wydawnictwo Nowy Świat, 2005. – 207, [1] s.; 21 cm. – ISBN 83-7386-147-5

⁴⁴ Opis bibliograficzny pierwszej książki nie wymaga dodatkowego komentarza, zaś w dwóch kolejnych uznano tutaj autorstwo reportażu literackich za fakt, pomimo sugestii bibliotecznych katalogerów, dodających formułę „zebr. i oprac.” (zebrał i opracował), a przecież bardziej adekwatnym byłby zapis „wysłuchał, przemyślał i zapisał, zmieniając sytuacje oraz dane osobowe powiorników i bohaterów”, co bezdyskusyjnie kwalifikuje dzieła jako podmiotowo jednoautorskie.

Bibliografia

Błaszczuk Barbara. Prof. dr hab. n. med. Stanisław Nowak (1936–2007). *Studia Medyczne Akademii Świętokrzyskiej* 2007 T. 6 s. 97–98

Błaszczuk Barbara. Profesor dr hab. n. med. Stanisław Nowak 1936–2007. *Epileptologia* 2007 T. 15 nr 3 s. 273–274

dr hab. Stanisław Nowak (nie żyje). W: Nauka Polska. Ludzie Nauki, <<http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/ludzieNauki?rtype=opis&objectId=67474&lang=pl>>, dostęp: 17.09.2017

Nowak Stanisław. W: Zbigniew Judycki, Józef Siwek. Kto jest kim w Kielcach. Informator biograficzny. T. 1. Toruń: Oficyna Wydawnicza Kucharski 2002 s. 118–119

Przymuszała Beata. Metafizyka – filozoficzne problemy i ich literackie reperkusje. *Polonistyka* 2008 nr 7 s. 6–12

Stanisław Nowak – neurolog. W: naukowy.pl, <[http://encyklopedia.naukowy.pl/Stanisław_Nowak_\(neurolog\)](http://encyklopedia.naukowy.pl/Stanisław_Nowak_(neurolog))>, dostęp: 17.09.2017

Studia Medyczne Akademii Świętokrzyskiej 2003–2007

Wikipedia. Wolna encyklopedia, <<https://pl.wikipedia.org>>, dostęp: 19.10.2018 [hasła: Stanisław Nowak (neurolog), John Vane, Medal im. dr. Henryka Jordana]